

Ustroń, 8 września 2016

**Recenzja dorobku naukowego, dydaktycznego, organizacyjnego i popularyzatorskiego
Dra Remigiusza Kijaka w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w
dziedzinie nauk społecznych – dyscyplinie pedagogika**

Przedłożony do recenzji dorobek naukowy Dra Remigiusza Kijaka już we wstępnym oglądzie należy uznać za obszerny i konsekwentny w zakresie tematycznym. Podejmując się jego globalnej oceny w pierwszej części koncentruję się na etapach rozwoju oraz przebiegu kariery naukowej Habilitanta, następnie recenzji dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego porządkując je zgodnie z kryteriami dla postępowania habilitacyjnego wskazanymi w & Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku (Dz. U. nr 196, poz. 1165).

1. Przebieg kariery zawodowej

Dr Remigiusz Kijak jest podwójnym absolwentem (pedagogiki i pracy socjalnej) Wydziału Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Na tym wydziale ukończył także studia doktoranckie i w 2009 roku uzyskał stopień dra nauk humanistycznych w zakresie pedagogika, na podstawie rozprawy, pt. *Styl wychowawczy rodziców a doświadczenia seksualne młodzieży z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym*. Rozprawa została przygotowana pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Krystyny Marzec-Holki. Warto podkreślić, że w trakcie przygotowywania rozprawy doktorskiej Habilitant realizował grant Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego przyznający środki na badania związane z pracą doktorską. W okresie studiów doktoranckich

(od 1 października 2009) pracował na stanowisku asystenta w Katedrze Pedagogiki Społecznej UKSW. Po uzyskaniu stopnia dra nauk humanistycznych w dyscyplinie (Habilitant myli ją z dziedziną w autoreferacie) pedagogika rozpoczął pracę na stanowisku adiunkta w Katedrze Pedagogiki Społecznej UKSW. W tym okresie Dr R. Kijak – jak pisze w autoreferacie – skoncentrował swoje zainteresowania wyłącznie na zagadnieniach podejmowanych na gruncie pedagogiki specjalnej. To zaś spowodowało, że podjął współpracę z Katedrą Pedagogiki Specjalnej (obecnie Instytut Pedagogiki Specjalnej) Wydziału Pedagogicznego UP w Krakowie, gdzie od 1 października 2010 roku rozpoczął pracę na stanowisku adiunkta. Obecnie Habilitant pełni funkcję kierownika Pracowni Badań nad Seksualnością Osób Niepełnosprawnych w Instytucie Pedagogiki Specjalnej UP.

Dopełnieniem ogólnej charakterystyki przebiegu kariery zawodowej są informacje o ukończonym w roku 2010 kursie pedagogicznym dla nauczycieli czynnych zawodowo, oraz studiach podyplomowych z zakresu Seksuologii Klinicznej prowadzone przez Wyższą Szkołę Finansów i zarządzania w Warszawie ukończonych w 2014 roku.

2. Ocena osiągnięć naukowo-badawczych dra Remigiusza Kijaka

- Dr Remigiusz Kijak jest autorem dwóch publikacji w czasopismach ulokowanych na liście A MNiSW i jednej na liście C.
- Kolejnych 11 artykułów Habilitant opublikował w czasopismach ulokowanych na liście B MNiSW. Ponadto jest autorem 14 rozdziałów w pracach zbiorowych oraz 5 monografii (w tym jednej współautorskiej). Dorobek ten wzbogacają dwie redagowane monografie oraz 5 numerów czasopism.

Dorobek naukowy kandydata praktycznie w całości lokuje się w obszarze zainteresowań pedagogiki specjalnej, szczególnie pedagogiki osób z niepełnosprawnością intelektualną. Nieco uogólniając, w jego zakresie można wyróżnić dwa nurty. Podstawowy to problematyka seksualności osób z niepełnosprawnością intelektualną, nieco poboczny to zagadnienia związane ze starością tej grupy osób.

Zważywszy na stosunkowo krótki okres pracy naukowej R. Kijaka pod względem ilościowym dorobek publikacyjny kształtuje się imponująco. Niewątpliwym walorem jest spora liczba tekstów publikowanych w uznanych czasopismach krajowych, także wychodzących poza obszar pedagogiki specjalnej i pracy socjalnej (np. Kwartalnik Pedagogiczny, Forum Oświatowe). Na szczególne uznanie zasługuje również liczba aż pięciu monografii autorskich i współautorskiej. Poniżej pokrótce odniosę się do każdej (prócz stanowiącej podstawowe osiągnięcie naukowe w postępowaniu, której poświęcę więcej

miejsca w dalszej części) z nich oraz ogólnie do wybranych artykułów załączonych w materiałach.

Seks i niepełnosprawność. Doświadczenia seksualne osób z niepełnosprawnością intelektualną. Impuls Kraków 2009, ss. 312.

Praca ściśle związana z podstawowym nurtem zainteresowań badawczych R. Kijaka. Jak informuje we wstępie sfinansowana przez MNiSW (ten sam grant, o którym Habilitant wspomina w autoreferacie przy okazji rozprawy doktorskiej).

Układ książki jest typowy dla prac o charakterze empirycznym. Widoczne trzy części – teoretyczne podstawy badań, opis koncepcji badań własnych oraz część prezentująca wyniki badań własnych. To praca o solidnych podstawach teoretycznych. Znajdujemy w niej przegląd literatury zawierającej deskrypcje życia seksualnego osób z niepełnosprawnością intelektualną, a także opis prawidłowości rozwoju bio-psycho-seksualnego omawianej grupy osób. Pozytywnie oceniam konstrukcję koncepcji badawczej, w tym przyjętych w eksploracji metod, technik i narzędzi zbierania oraz analizy statystycznej danych. Poprawna koncepcja zaowocowała interesującym zbiorem informacji. Zostały one rzetelnie zaprezentowane w ujęciu statystycznym. Nieco słabszą stroną pracy jest próba wyjaśniania danych, zupełnie brakuje w niej odwołań do literatury przedmiotu, a szkoda bo „dane bez teorii są ślepe”. Pozytywnie oceniam autorską koncepcję Habilitanta typów doświadczania własnej seksualności przez osoby z umiarkowaną niepełnosprawnością intelektualną, także podsumowanie i zakończenie, gdzie znajdujemy już stosowne osadzenie wyników badań własnych w koncepcjach naukowych.

Praca jest rzetelnie przygotowana pod każdym względem, metodologia solidnie opracowana, bogata kwerenda literatury również obcojęzycznej, podjęty temat oryginalny, a zarazem z wielu względów trudny społecznie, przez co również problemowy w zakresie zbierania danych. Pozytywnie oceniam to, że w wyniku badań Autor wnosi nie tylko nową wiedzę w zakresie podmiotu badań, ale także próbuje ją przenieść na grunt praktyki.

Niepełnosprawność intelektualna. Między diagnozą a działaniem. Centrum Zasobu Rozwojów Ludzkich, Warszawa 2013, ss. 126. To pierwsza z cyklu dwóch prac przygotowanych w ramach jednego z projektów współfinansowanego przez UE ze środków EFS. Jest to typowe opracowanie przeglądowe aspirujące do miana podręcznika. Bez wątpienia przygotowanie tej książki wymagało ogromnego wkładu pracy własnej Autora (imponuje trafny i zarazem szeroki dobór literatury dotyczącej osób z niepełnosprawnością intelektualną), trudno jednak doszukać się w nim treści wnoszących wkład w rozwój subdyscypliny. Niemniej jednak wysoko oceniam umiejętności selekcjonowania ważnych

problemów oraz ich prezentacji (zwłaszcza w autorskich umiejętnie skonstruowanych schematach). Sądzę, że książka spełnia swoją funkcję materiałów dydaktycznych, jej dodatkowym walorem są trafnie dobrane przykłady z codziennego życia osób z niepełnosprawnością.

Starość. Między diagnozą a działaniem. Centrum Zasobu Rozwojów Ludzkich, Warszawa 2013, ss. 119 (współautor Z. Szarota). To siostrzana publikacja tej opisanej powyżej. W związku z tym mógłbym w tym miejscu powtórzyć ocenę już wyrażoną. Pomijając ją wspomnę jedynie, że to praca solidnie przygotowana, wartościowa jako materiał dydaktyczny, kierowana do praktyków. Habilitant przygotowując w niej poszczególne rozdziały wykracza (przynajmniej częściowo) poza pole badawcze stanowiące główny obszar jego zainteresowań, i w moim przekonaniu, robi to kompetentnie nawiązując do zagadnień bliskich mu w aspekcie życia osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Seksualność człowieka z niepełnosprawnością intelektualną a rodzina. PZWL, Warszawa 2014, ss. 209. To przede wszystkim opracowanie ukierunkowane na prezentację wyników badań osadzone w głównym nurcie zainteresowań naukowych habilitanta. Prezentowane i omawiane dane zostały poprzedzone w pierwszym i drugim rozdziale krótkim, aczkolwiek wystarczającym, wprowadzeniem w problematykę przedmiotu badań. We wstępie Autor krótko (w moim przekonaniu nieco zbyt pobieżnie) charakteryzuje kilkanaście narzędzi badawczych. Są wśród nich m.in. kwestionariusze ankiet i skale. W odniesieniu do tych drugich będących autorskim narzędziem lub narzędziem adaptowanym do badania osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną zabrakło jakichkolwiek informacji o standaryzacji. Imponuje zakres badań i badana grupa: 200 dorosłych osób z umiarkowaną i znaczną niepełnosprawnością intelektualną oraz 85 rodziców.

Pozytywnie oceniam osadzenie problematyki badawczej w kilku teoriach – koncepcjach, m.in. Rozwoju Seksualności Seligmana, okresach rozwojowych Eriksona (ze szczególnym wykorzystaniem wiedzy o wczesnej dorosłości), a także wykorzystanie założeń socjologii.

Pomijam szczegółową charakterystykę zebranych danych, traktuję je jako wartościowe, chociaż nie jestem w stanie w pełni ocenić rzetelności ich zbierania (Autor nie prezentuje narzędzi badawczych, jak wspomniałem wcześniej nie odnosi się do ich standaryzacji). Prócz określenia zebranych danych jako wartościowych poznawczo uważam, że stanowią istotny wkład w wiedzę o seksualności (zwłaszcza jej środowiskowych uwarunkowaniach) osób z niepełnosprawnością intelektualną. Pozytywnie (aczkolwiek ponownie z pewnym niedosytem) oceniam prezentację danych. Zostały przedstawione w sposób przejrzysty i omówione z dość powierzchownymi odwołaniami do literatury. Chociaż w porównaniu z

pracą opublikowaną kilka lat wcześniej widoczny jest w tym zakresie progres. W moim przekonaniu, w kluczowych elementach wyjaśniania danych zabrakło wiedzy kontekstowej, czerpanej z przywołanych wcześniej jako ważne, i omówionych w pierwszych rozdziałach, teoriach i koncepcjach. Choć praca została przygotowana rzetelnie, pewne dane budzą wątpliwości. Przykładem jest tabela na s. 103. Po pierwsze: porównywanie wskazań w dwóch różniących się pod względem liczebności grup wymaga obliczania wskaźnika procentowego dla danej podgrupy (w tej tabeli wers powinien równać się 100%). Po drugie: dla obliczeń N (188) całej grupy badanej równa się 100%, już pobieżna analiza pokazuje, że dane w wersach zostały zamienione (N=44 sumuje się do 61%, a dane dla N=144 sumuje się do 39%), albo źle obliczone (trudno to rozstrzygnąć bez wglądu w surowe dane).

Generalnie pracę oceniam pozytywnie, dostrzegam interesujący poznawczo i ważny praktycznie problem badawczy, i choć sama procedura pozostawia nierozstrzygnięte wątpliwości to zebrane dane postrzegam jako wartościowe i solidnie zaprezentowane. Zdając sobie sprawę z trudności w realizacji takich badań doceniam wartość projektu, a w zakresie podjętej problematyki dostrzegam wkład opracowania w rozwój dyscypliny.

Ponadto Habilitant przedłożył kilkanaście tekstów publikowanych jako artykuły w czasopiśmie oraz rozdziały w pracach zbiorowych. Pomijam dokładną charakterystykę wszystkich tekstów globalnie oceniając je pozytywnie, pragnę jednak wskazać kilka ich mocnych i słabszych stron (podkreślając, że tych drugich dostrzegam niewiele).

Autor podejmuje w nich zagadnienia konsekwentnie osadzone w głównym nurcie swoich zainteresowań naukowych: zatem podmiotem zainteresowań są osoby z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębszym, a przedmiotem ich seksualność. Problematykę tę rozpatruje w zróżnicowanych kontekstach umiejętnie korzystając (czasem tylko zestawiając, czasem również analizując i interpretując) koncepcje rozwoju biologicznego, społecznego, emocjonalnego, poznawczego osób z niepełnosprawnością intelektualną. Poszukuje inspiracji w zróżnicowanych kategoriach poznawczych służących jako tło dziania się opisywanych zdarzeń, zjawisk, procesów, niestety rzadziej wykorzystuje je jako narzędzie wyjaśnienia uzyskanych w badaniach danych. Mocną stroną opracowań R. Kijaka jest bardzo dobra znajomość literatury (także anglojęzycznej) dotyczącej głównego problemu. Jego zainteresowań naukowych, umiejętność jej porządkowania. Sądzę, że czasem brakuje nieco bardziej krytycznego spojrzenia. Bez wątpienia pozytywnie oceniam umiejętność wyprowadzania wniosków i konstytuowania na nich konkluzji – to ważna cecha dobrze rokująca w kontekście dalszego rozwoju Habilitanta. R. Kijak posługuje się podstawowymi narzędziami statystycznymi i co istotne potrafi wyjaśnić uzyskane przy ich pomocy dane, a to

niestety nie jest umiejętność powszechna wśród pedagogów specjalnych. W ogromnej większości teksty przyjmują strukturę typową dla prac empirycznych osadzonych w paradygmacie poznawczym: wprowadzenie z nawiązaniem do teorii, informacje (nie zawsze w pełni zadawalające) o procesie zbierania danych, ich prezentacja, omówienie oraz podsumowanie, często z nawiązaniem do praktyk społecznych. Opracowania przyjmują zatem strukturę przejrzystą, a wywody są logiczne i napisane poprawnym, naukowym językiem. Mimo koncentracji wokół głównego problemu zainteresowań naukowych (co podkreślałem już wielokrotnie) dorobek Habilitanta nie zawiera znacznej ilości powtórzeń, znajdujemy je wprawdzie w kilku pracach, ale – co warto podkreślić – są one opatrzone stosownym przypisem i zwykle ułożone w nieco innym kontekście znaczeniowym.

Omówiony dorobek wzmacniają redagowane przez R. Kijaka prace naukowe. Na szczególne uznanie, w moim przekonaniu, zasługuje książka pt. *Niepelnosprawność w zwierciadle dorosłości*, Impuls, Kraków 2012, ss. 323 oraz praca, pt. *Seksualność – niepełnosprawność – rzeczywistość. Współczesne konteksty badawcze w problematyce seksualności człowieka z niepełnosprawnością*, Instytut Rozwoju Służb Społecznych, Warszawa 2013, ss. 275. Przygotowanie prac wieloautorskich wymaga nie tylko zdolności naukowych, ale również organizacyjnych. Ten aspekt wykracza wprawdzie poza omawiane w tym miejscu kwestie wartości naukowej opracowań, ale zapewne go warunkuje. Umiejętność ta – jak sądzę – pozwoliła na przygotowanie wartościowych poznawczo i ważnych dla praktyki społecznej opracowań. Pozytywnie oceniam zdolności logicznego układu prac (skupionego wokół centralnego problemu pracy) w zakresie zestawień tematycznych i redakcyjnego opracowania – w tym zakresie prace te wyróżniają się ze zbioru jakże popularnych w naszym środowisku monografii wieloautorskich.

W aspekcie poczynionych uwag – pozytywnie oceniam dorobek naukowy Kandydata i taktuję go jako wartościowy dla reprezentowanej przez niego dyscypliny. Ważne, również że Habilitant publikacje lokuje w istotnych ogólnopolskich czasopismach oraz znaczących dla reprezentowanej subdyscypliny opracowaniach zbiorowych.

3. Podstawowe osiągnięcie naukowe w procedurze ubiegania się o stopień dra habilitowanego

W tym zakresie Habilitant przedstawił pracę pt. *Dorośli z głębszą niepełnosprawnością intelektualną jako partnerzy, małżonkowie i rodzice*, Wydawnictwo Naukowe UP, Kraków 2016, ss. 316.

Na wstępie pracy Autor formułuje tezy. Zakreślają one tematykę pracy, a zarazem ukazują nastawienie Autora do podejmowanych zagadnień. Tezy te nie są kontrowersyjne, sądząc nawet że niektóre z nich są banalne (np. „Istotny wpływ na funkcjonowanie osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną w rolach partnerskich, małżeńskich i rodzicielskich wywiera środowisko życia i funkcjonowania” s. 7). Zabieg ten – mimo jego ateoretycznego charakteru i cienia banalności – stanowi interesującą formę wprowadzenia czytelnika w problematykę książki.

Trzy pierwsze rozdziały to zarys teoretycznego tła badań własnych. W pierwszym Autor omawia zagadnienia niepełnosprawności intelektualnej, dorosłości, ról społecznych osób dorosłych z niepełnosprawnością intelektualną. Jest to próba niekonwencjonalnego spojrzenia na omawianą grupę osób przez pryzmat kilku teorii / koncepcji – społecznego zakotwiczenia, perspektywy postkolonialnej, waloryzacji roli społecznej, niezależnego życia oraz samoregulujących się systemów. Zbiór przywołanych koncepcji tworzy pewnego rodzaju model (niestety ze względu na zróżnicowanie ich ontologicznych podstaw – nie w pełni spójny) uwarunkowań dorosłości osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną. Mimo tych niewspółmierności ontologicznych (także metodologicznych w znaczeniu P. Feyerabend’y) stanowią one przedmiotowy punkt odniesienia faktycznych problemów osób niepełnosprawnych intelektualnie z urzeczywistnianiem ról społecznych osób dorosłych.

Doceniam charakterystyki dorosłości omawianej grupy osób zaczerpnięte z literatury. Ważne, że Autor traktuje je krytycznie, podejmuje próby ich porządkowania i opatruje trafnymi komentarzami własnymi. Analogicznie pozytywną opinię wyrażam w odniesieniu do treści kolejnych dwóch rozdziałów: *Socjobiologiczne i społeczne uwarunkowania życia w parze*, a także *Związki partnerskie i małżeńskie oraz rodzicielstwo osób z niepełnosprawnością intelektualną w świetle literatury*. Rozdziały zostały napisane ze znanstwem, widoczna jest dobra orientacja Habilitanta w tej problematyce. Mocną stroną tej części są umiejętne autorskie uporządkowania i zestawienia, słabszą – jasne zarysowanie pola problemowego stanowiącego punkt wyjścia swoich, autorskich analiz. Trudno jednak zaprzeczyć, że kwerenda ta (zawierająca także komplementarny opis wielu istotnych dla tematu wyników badań) tworzy pewnego rodzaju zestaw problemów wartych eksploracji.

Założenia badań własnych zostały przedstawione w rozdziale czwartym. Otwiera go wprowadzenie uzasadniające wybór jakościowej strategii badań z przywołaniem nieszczęsnej tabeli, o której pisałem już wcześniej (źródło: Kijak 2014). Podstawę projektu stanowi rekonstrukcja „obrazu życia osób niepełnosprawnych intelektualnie pozostających w związkach partnerskich, małżeńskich i realizujących funkcje rodzicielskie lub chcących je

realizować” (s. 111). Założenia te Autor osadza w interpretacji dokumentarnej opisanej na gruncie rodzimej pedagogiki przez S. Krzychałę (2007). Przyznam, że to nowatorski pomysł w zakresie badanej grupy oraz podjętego – dyskretnego, wstydliwego, wypieranego – tematu. Kontaminacja ta stanowi nie lada wyzwanie badawcze. Odwaga Autora w wyborze tej strategii musi budzić szacunek, ale wymaga także ogromnego zaangażowania i rozmysłu metodologicznego umożliwiającego zniesienie trudności. W dalszej części R. Kijak prezentuje pytania badawcze (nie zupełnie rozumiem dlaczego utożsamia je z tezami: „... dochodzimy zatem do pierwszej tezy, a właściwie pierwszego pytania ...” (s. 112). Niemniej jednak pytania, w moim przekonaniu, wpisują się w wyznaczony nurt namysłu metodologicznego i trafnie identyfikują pola warte eksploracji, odkryte w pierwszej części pracy. Ważne, że Autor w tym miejscu pracy, już w sposób jasny, potrafił to wyartykułować z nawiązaniem do literatury przedmiotu. Tworzą one spójny merytorycznie obszar poszukiwań. W dalszej części Autor deklaruje przyjęcie paradygmatu konstruktywistyczno-interpretatywnego (s. 116) odwołując się do przywołanych wcześniej teorii. Jakkolwiek pozostaje on w zgodzie z metodą dokumentarną i konstrukcją problematyki badawczej, to już wykorzystane teorie wpisują się w niego raczej dyskusyjnie. O czym zresztą przekonuje sam Autor pisząc we wstępie: „Praca opiera się na założeniach kilku koncepcji wyrastających z paradygmatu systemowego i częściowo funkcjonalnego.” (s. 8). Eklektyzm ten Autor dodatkowo wzmacnia informacjami na s. 119 wpisując założone interpretacje w nurt fenomenologiczny i hermeneutyczny. Trudno wyjaśnić tę nonszalancję podstawowych założeń metodologicznych w aspekcie jak się wydaje (na podstawie odwołań) dobrej znajomości literatury metodologii nauk społecznych. Zakładam jednak, że Autor rozwieje moje wątpliwości znajdując w dalszej części sposoby znoszenia tych niewspółmierności interteoretycznych. W dalszej części R. Kijak umieszcza kompetentny opis metody biograficznej z uzasadnieniem jej wykorzystania w poszukiwaniu odpowiedzi na sformułowane pytania.

W kolejnej części rozdziału znajdujemy przekonujący opis kryteriów doboru grupy badanej. Natomiast jej wielkość (142 osoby) w tego typu badaniach jest moim zdaniem nieuzasadniona. Przebadano: 13 par mieszkających razem w domach pomocy społecznej, 10 par mieszkających w różnych (rozumiem, że w osobnych) domach pomocy społecznej, 9 par mieszkających z rodzicami, 36 par środowiskowych, 3 pary mieszkające w mieszkaniach chronionych. Autor podejmuje wyczerpującą próbę wyjaśnienia takiego doboru odwołując się do różnych danych. Moje zastrzeżenia budzi jednak przede wszystkim zakres liczbowy. Tego typu badania nie służą zebraniu danych umożliwiających ekstrapolację na większą grupę. W jakim celu zatem Autor podjął się badań na tak licznej grupie? Trudno to racjonalnie

uzasadnić. Sądzę, że założone cele (o których Autor pisze dalej) można osiągnąć badając znacznie mniejszą liczbę par. Wszak nie o poszukiwanie prawidłowości statystycznych w tych badaniach chodzi. Badania tego typu, prowadzone na tak dużych grupach, narażają badacza, w związku z ogromem zebranego materiału, na zbyt powierzchowne traktowanie zebranych informacji, utrudniają dostrzeżenie, zrozumienie i zinterpretowanie subtelnych uwarunkowań kontekstowych i znacząco wydłużają proces badawczy. Tym bardziej, że w kolejnym rozdziale Autor wspomina, że jego zamierzeniem było zebranie danych znaczących, a nie reprezentatywnych (s. 135) i z tym stwierdzeniem trudno się nie zgodzić. Założenie to widoczne jest także w aspekcie sformułowanego na s. 135 celu: Poznanie, poprzez narrację, życia partnerskiego lub / i małżeńskiego oraz rodzicielskiego osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną, oraz analiza zewnętrznych i wewnętrznych uwarunkowań – jednostkowych, subiektywnych przeżyć [...].

Generalnie, pomijając eklektyczne założenia teoretyczne, pozytywnie oceniam koncepcję badań własnych, zwłaszcza na poziomie operacyjnym. Przede wszystkim dostrzegam jej wartość poznawczą oraz oryginalność jej konstrukcji w aspekcie podjętego tematu badań. Słusznie Autor osadza je w paradygmacie konstruktywistycznym (po dokładnym wczytaniu się w treści przyjmuję go jako wiodący), wszak badanie wypowiedzi osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną wymaga założenia, że świat jest taki jak Oni go widzą. W innym założeniu badanie to narażone byłoby na zarzuty natury epistemologicznej. W zamysł ten trafnie wpisuje się cel oraz sformułowane problemy badawcze oraz przyjęta metoda. Obciążeniem koncepcji jest zbyt duży przerost grupy badanej oraz niewspółmierność niektórych założeń teoretycznych.

Wyniki badań zostały zaprezentowane w rozdziałach od piątego do ósmego. Także i tu pomijam dokładną ich charakterystykę ogniskując swoje zainteresowanie na kwestiach ogólnych. Przede wszystkim badania pozwoliły na trafne wyłonienie wielu kategorii służących deskrypcji badanych zjawisk, procesów i własności. Dobrym tego przykładem jest rozdział piąty i przeprowadzona w nim analiza takich kategorii jak: miłość, związek i rodzicielstwo. Naturalnie można dyskutować nad potrzebą oglądu kategorii w ujęciu statystycznym, zakładam jednak, że to parerga prowadzonych dociekań, a głównym zamiarem było ich zrozumienie i skonstruowanie zachodzących między nimi relacji – co zresztą Autor czyni. Kolejny rozdział to próba rekonstrukcji biografii osób badanych w kontekście uwarunkowań społecznych. Sądzę, że rozdział ten obciążony jest wskazanymi założeniami, brakło w nim faktycznej rekonstrukcji z odniesieniem do przywołanych w pierwszej części teorii. Inaczej ujmując interesujące poznawczo deskrypcje są ateoretyczne. Zabrakło w nich

nadbudowy w postaci kategorii formalnych – jakże interesująco opisanych w pierwszej części pracy. W moim przekonaniu ich powierzchowność jest wynikiem także zbyt obszernego materiału. Niedosyt pogłębionych analiz częściowo znosi kolejny rozdział, pt. *Diada – życie w parze – rozterki i radości ze stworzonej stabilizacji*. Autor wyłania z treści wypowiedzi badanych wiele interesujących wątków tematycznych. Doceniam tę wnikliwość i umiejętność (zapewne ukonstytuowaną na znawstwie tematu) ich identyfikacji i praktycznego lokowania w wymiarze praktycznym świata osób z niepełnosprawnością. Kontynuacją prowadzonych analiz noszących znamiona rekonstrukcji jest problematyka planów życiowych badanych, zawarta w rozdziale ósmym. To interesujące poznawczo dopełnienie tematyki i pewnego rodzaju jej domknięcie. Wysoko oceniam podsumowanie, a przed wszystkim zawarte w nim refleksje. Właśnie w tym miejscu (wreszcie) Autor nie stroni od bezpośredniego i trafnego nawiązywania do przywołanych wielokrotnie wcześniej teorii i koncepcji. Wraca w tym rozdziale do strukturalnego i funkcjonalnego myślenia o rzeczywistości, podejmując jednocześnie próby przenoszenia informacji i ukonstytuowanych na nich kategorii z wymiaru konstruktywistycznego. To ciekawy zabieg, wprowadzie dyskusyjny metodologicznie, ale generalnie uznaję jego wartość poznawczą.

Uogólniając – praca została rzetelnie przygotowana pod względem edytorskim, drobne błędy zdarzają się rzadko (np. numeracja w spisie treści do czwartego rozdziału cyframi arabskimi, a od piątego – rzymskimi). Praca napisana jest przejrzystym, poprawnym językiem naukowym – to jej walor. Doceniam ogrom przytaczanej literatury – co z kolei świadczy o dobrej orientacji Autora w przedmiocie badań. Pod względem poznawczym i założeń badawczych na poziomie operacyjnym wysoko oceniam koncepcję. To pierwsza tak szeroka w polskim piśmiennictwie naukowym z zakresu pedagogiki próba deskrypcji i konstruowania (na jej podstawie) pewnego modelu teoretycznego z wykorzystaniem narracji osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną. Słabszą stroną jest wskazana wcześniej eklektyczna koncepcja interteoretyczna – przyznam, że nie zdołałem się do niej przekonać. To zaś utrudniło – w moim przekonaniu – dokonanie założonej pełnej, rekonstrukcji ułożonej o obszarze konstruktywistycznym. Jej pewne wymiary naturalnie znajdują się w pracy, ale noszą znamiona, przede wszystkim, praktycznego oglądu z niedosytem wykorzystania teoretycznego dorobku nauk społecznych. Nie dyskwalifikuje to jednak pracy, choć nieco obniża jej wartość naukową. Sądzę, że to dobry wstęp do dalszych analiz w tym zakresie, ponieważ pozytywnie oceniam sam materiał badawczy zebrany przez Autora. Niezwykle wysoko oceniam pomysł badawczy (zakotwiczony w praktyce oraz obudowany i uzasadniony założeniami teoretycznymi czerpanymi z różnych dyscyplin naukowych) oraz jego

konceptualizację w wymiarze operacyjnym – to nowatorski zamysł wnoszący wkład w rozwój dyscypliny.

4. Analiza kolejnych wymagań stawianych kandydatom ubiegającym się o stopień dra habilitowanego nauk społecznych

4.1. W zakresie autorstwa (współautorstwa) opracowań zbiorowych, katalogów zbiorów, dokumentacji prac badawczych, ekspertyz, utworów dzieł artystycznych dr R. Kijak wykazuje wartościowy zbiór opracowań. Wspomniałem już, że to pozytywna strona całego dorobku pozytywnie wcześniej oceniając opracowania zbiorowe przygotowane pod kierunkiem Kandydata.

4.2. W zakresie kolejnych wskaźników (sumaryczny impact factor, liczba cytowań według bazy Web of Science, Indeks Hirscha według bazy Web of Science) Habilitant podaje następujące wskaźniki: IF = 1,692; indeks cytowani w Web of Science – 6; indeks Hirscha – 4. W bazie Google Scholar – moim zdaniem najbardziej miarodajnej dla przedstawiciela nauk społecznych – liczba cytowani wynosi 46, a indeks Hirscha – 4. Pozytywnie oceniam te wskazania.

4.3. Dr Remigiusz Kijak brał udział w sześciu projektach – jak wynika z przedstawionych danych – o charakterze organizacyjnym, dydaktycznym i naukowym, pełniąc w nich różne funkcje. Pozytywnie oceniam ten zakres działalności Habilitanta.

4.4. Lista nagród i wyróżnień dra R. Kijaka jest imponująca. Dotyczą one głównie działalności edukacyjnej i naukowej. Chociaż większość z nich to wyróżnienia w wymiarze lokalnym odnoszę się do nich z uznaniem.

4.5. Habilitant uczestniczył w pięciu konferencjach zagranicznych (Czechy, Austria, Litwa), szesnastu krajowych (międzynarodowych i ogólnopolskich) wygłaszając referaty. W większości były to konferencje o uznanej renomie naukowej, doceniane w środowisku naukowym pedagogów specjalnych. Także i ten zakres działalności naukowej oceniam pozytywnie.

4.6. Remigiusz Kijak jest członkiem kilku rad naukowych i komitetów redakcyjnych czasopism. Warto wspomnieć w tym zakresie o International Journal of Social Science Studies, International Education Studies, Niepełnosprawność i Rehabilitacja.

4.7. Habilitant był recenzentem kilkudziesięciu artykułów we wspomnianych wyżej czasopismach. To spore osiągnięcie w tym zakresie zważywszy na Jego wczesny etap rozwoju naukowego. Ponadto wykonywał ekspertyzy dla miasta Krakowa dotyczące problematyki funkcjonowania osób z niepełnosprawnością.

5. Ocena dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego, współpracy międzynarodowej oraz działalności organizacyjnej

5.1. W obszar dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitant wskazuje kilka istotnych przedsięwzięć w Polsce i poza jej granicami, m.in. wykłady i szkolenia z zakresu seksualności osób niepełnosprawnych prowadzonych na Litwie, organizację kilku konferencji. To także w mojej ocenie wartościowy zbiór osiągnięć.

5.2. Dr R. Kijak jest doświadczonym dydaktykiem. Prowadził wykłady i ćwiczenia w ramach wielu zajęć. Był promotorem 18 prac magisterskich oraz 32 licencjackich.

5.3. Obecnie współpracuje z dr hab. prof. UP P. Majewiczem w przygotowaniu koncepcji rozprawy doktorskiej. Zgodnie z informacją przedstawioną w dokumentacji w przewodzie tym jest przewidziany jako promotor pomocniczy – co naturalnie okaże się niemożliwe jeżeli wcześniej uzyska stopień dra habilitowanego.

5.4. Kwestie współpracy naukowej zostały już po części wskazane przy okazji omawiania innych kryteriów (udział w konferencjach międzynarodowych, komitetach redakcyjnych i organizacyjnych, projektach badawczych). Warto dodać jeszcze, że Habilitant odbył miesięczny staż w 2015 roku w Wydziale Nauk Edukacyjnych w Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym.

Konkluzje końcowe

W kontekście przedstawionych, szczegółowych opinii dotyczących dorobku naukowego oraz pracy wskazanej jako podstawowe osiągnięcie naukowe, a także dodatkowych kryteriów

oceny w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych, nie trudno o pozytywną opinię. Dorobek naukowy postrzegam jako bogaty, interesujący poznawczo, generalnie wartościowy i wnoszący wkład w rozwój dyscypliny. Pozytywnie oceniam opracowanie przedstawione jako podstawowe osiągnięcie w procedurze o nadanie stopnia dra habilitowanego. Wprawdzie dopatruję się w pracy nieścisłości, a nawet niekonsekwencji obciążających założenia metodologiczne, ale w globalnym osądzie przeważają inne – podkreślone przeze mnie wcześniej – walory pracy. Wspomnę tylko o oryginalnym problemie oraz operacyjnie nowatorskiej koncepcji w zakresie badania osób z głębszą niepełnosprawnością intelektualną. Tradycja pedagogiki specjalnej przez wiele lat skutecznie opierała się traktowaniu badanej w grupy osób jako rzetelnych respondentów i informatorów. Praca przełamuje ten stereotyp i ukazuje wartość badań ukonstytuowanych na analizie ich wypowiedzi. Na uwagę zasługuje także ich przedmiot – przez wiele dziesięcioleci ignorowany, traktowany jako nie warty lub / i niemożliwy empirycznego oglądu chociaż ważny dla praktyk społecznych. R. Kijak od kilkunastu lat skutecznie zmienia lokalizację problemu seksualności osób z niepełnosprawnością przenosząc go z grupy wątków nieobecnych w obszar poddawany wielowymiarowych dyskusji oraz oglądowi empirycznemu. Trudno nie docenić tych działań. W aspekcie biograficznym pozytywnie oceniam rozwój samego Habilitanta, dostrzegam w nim potencjał i dojrzałość do dalszej pracy naukowej już jako samodzielnego pracownika naukowego.

W związku z powyższym – w myśl ustawy z dnia 14 marca 2003r. z późn. zm. – wnioskuję o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, dyscyplinie pedagogika doktorowi Remigiuszowi Kijakowi.